

Dzieci uwięzione w jaskini zostaną uratowane

4 lipca 2018

Uwięzione w tajlandzkiej jaskini Tham Luang dzieci muszą przepłynąć pod wodą kilka długich odcinków z pomocą specjalnego sprzętu. To najskuteczniejsza i najmniej kosztowna metoda ich ocalenia.

O tym w rozmowie ze Sputnikem opowiedział dyrektor Centrum Badań Strategicznych Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Rosji, zasłużony ratownik Federacji Rosyjskiej Michaił Faliejew.

10 dni trwała szeroko zakrojona operacja poszukiwawczo-ratunkowa, która ma się zakończyć wydostaniem na powierzchnię 12 chłopców z miejscowego młodzieżowego klubu piłkarskiego i ich trenera. Dzieci i ich trener zaginęli 23 czerwca po wejściu do 7-kilometrowej jaskini Tham Luang, odciętej od świata za sprawą nagłych ulewnych opadów deszczu.

Media poinformowały wcześniej, powołując się na tajlandzkich płetwonurków, że do jaskini dostarczono specjalne hełmy do nurkowania, całkowicie zakrywające głowy nurkujących, żeby nie było konieczności uczenia chłopców oddychania w masce z rurką. Pojawiła się też informacja, że na trasie, jaką muszą pokonać dzieci i ich trener rozstawiono zapasowe butle z tlenem.

„Najwyraźniej woda wypełnia niektóre pomieszczenia pod sam sufit, tworząc tak zwane syfony. Jeden lub kilka takich syfonów dzieci będą musiały przepłynąć w zanurzeniu. Długość takich odcinków jest różna. Chodzi o specjalny sprzęt, takie odcinki wypełnione wodą są z pewnością zbyt długie, żeby można je było przepłynąć metodą zwykłego nurkowania, po nabraniu powietrza w płuca” – powiedział Faliejew.

Rosyjski ratownik zauważył, że plan ratunku jest rozsądny, decyzja słuszną i mało kosztowną. Faliejew podkreślił, że dzieci muszą w szybkim czasie zdobyć umiejętność korzystania z tego sprzętu. Przez całą jaskinię trzeba przeciągnąć sznury pod wodą, żeby dzieci i trener nie zboczyły z drogi.

„Prędko to nie nastąpi, ale dzień wystarczy do przeprowadzenia tej operacji. Wydaje mi się, że skuteczne działania ratowników i świadomość samych dzieci sprawią, że historia zakończy się szczęśliwie” – zakończył rozmówca agencji.

Źródło: pl.SputnikNews.com